



Warszawa, dn. 28.03.2011r.

DO:
PAN SENATOR JAN WYROWIŃSKI
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI GOSPODARKI NARODOWEJ
SENAT RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

Na wstępie chciałbym podziękować za możliwość udziału w posiedzeniu Komisji Gospodarki dotyczącym Ustawy o efektywności energetycznej.

Odnosząc się do tekstu przyjętej przez Sejm RP ustawy o efektywności energetycznej, pragnę zaproponować umieszczenie w tym dokumencie zapisu o ESCO (Energy Services Company lub Energy Saving Company). *W skrócie: jest to znana i popularna na świecie koncepcja finansowania inwestycji pro-efektywnościowych z oszczędności energetycznych, gdzie niezależna firma ESCO bierze na siebie gros obowiązków (projekt, nadzór, audyt...) oraz przejmuje część ryzyka handlowego.*

Uważam, że wykorzystanie ESCO przez sektor publiczny może być znakomitym rozwiązaniem i odpowiedzią na finansowe zastrzeżenia Ministerstwa Finansów.

Do tej pory zapisy mówiące o wzorcowej roli sektora publicznego odbierane były jako potencjalne źródło dodatkowych kosztów. Nie brano pod uwagę faktu, że ten sektor może także być beneficjentem systemu białych certyfikatów. Odkąd Sejm wprowadził możliwość łączenia małych (i mikro) przedsiębiorstw (Art. 17), realne stało się nagradzanie za działania proefektywnościowe małych przedsiębiorstw, gospodarstw domowych (!) ... oraz jednostek sektora publicznego.

Może to być dokonywane przez "podmiot upoważniony" (Art 18/2/1/c), jednak ów "podmiot" w ustawie jest nieczytelny, nieposiadający swojej definicji i nazwy, a przez to często pomijany.

Proponuję zatem, aby użyć nazwy **ESCO** tak jak jest ona wielokrotnie użyta w samej Dyrektywie (Art 3/i, Art.3/j, Art.6/3, Art. 11/3, Zał IV/6).

ESCO przywoływane jest również "z imienia" w najnowszym *Energy Efficiency Plan 2011* przygotowanym przez Komisję Europejską.

Sprawa ESCO była wielokrotnie przywoływana podczas konsultacji społecznych przez szereg stron, ugrupowań czy związków. O upowszechnienie tej koncepcji zabiegały najznakomitsze w tej materii autorytety naukowe i ekonomiczne. Jedynym kontrargumentem Ministerstwa Gospodarki była teza, że ta koncepcja i tak się sama obroni i nie trzeba nagłaśniać (wyszczególniać) tej formuły w Ustawie. Taka argumentacja jest o tyle dziwna, że na promocję koncepcji ESCO zdecydowały się największe instytucje europejskie (Parlament UE, Komisja UE).

Proponuję zatem wprowadzić nazwę ESCO w każdym miejscu, gdzie mowa jest o "podmiotach upoważnionych", w szczególności w Art. 18/2/1/c.



Jeżeli legislator parlamentarny uzna, że nazwa ESCO nie może być użyta w formie angielskiej (choć *manager* czy *leasing* w polskim słownictwie się zadomowiły), to proponuję użyć np. zwrotu Przedsiębiorstwo Efektywnego Zarządzania Energią (**PEZE**).

Najprawdopodobniej wymagane także będzie zdefiniowanie tego pojęcia w Art. 3. I tutaj służyłbym pomocą, choć najłatwiej byłoby wykorzystać skróconą i prostą definicję: ESCO - przedsiębiorstwo efektywnego zarządzania energią.

Podsumowując, proponowałbym wniesienie następujących poprawek, przez dodanie:

Art. 3 ust. 15 **ESCO - przedsiębiorstwo efektywnego zarządzania energią**

Art. 18. ust. 2 punkt 1 lit c - po słowach: upoważnionego przez podmiot, o którym mowa w lit. a lub b, **w szczególności przedsiębiorstwa efektywnego zarządzania energią typu ESCO**

Oczywiście, w przypadku sprzeciwu legislatora, jak wspomniałem powyżej, można zamienić ESCO na np. PEZE, choć *ESCO* jest przyjętą i rozpoznawaną ogólnoswiatową nazwą.

Drogą elektroniczną przesyłam Panu Dyrektywę oraz *Energy Efficiency Plan 2011*.

Na Pańskie życzenie, w bardzo szybkim tempie, mogę postarać się o rekomendowanie mojej propozycji przez uznane autorytety z dziedziny efektywności energetycznej, Konfederację Pracodawców, Izby Gospodarcze, przedstawicieli międzynarodowych organizacji ekologicznych czy przedstawicieli polskich firm typu ESCo.

Licząc na pozytywne rozpatrzenie mojego wniosku, przesyłam Wyrazy Szacunku,

Wojciech Konecki
Dyrektor Generalny
CECED Polska¹

¹ Związek pracodawców CECED Polska, członek Europejskiego Komitetu CECED, powołany został do życia w 2003 roku i pełni funkcję jedynej reprezentacji branży producentów sprzętu AGD w Polsce. Naszymi członkami są takie firmy jak *Amica, Philips, Bosch-Siemens, Whirlpool, Electrolux, Indesit, FagorMastercook, Beko, Candy, SEB Group, Gorenje, Ciarko i Miele*.